

powrót do zarzuconych dyskusyjnych form nauczania i egzaminowania. Taki powrót byłby wielkim wkładem germanistyki dla życia umysłowego Niemiec.

Literatura współczesna i krytyka literacka, szkoła i uniwersytet muszą znaleźć jakąś formę (najlepiej kilka form) współpracy. Tym powinien być głównie zainteresowany Związek Germanistów. Gazety powinny więcej miejsca poświęcać sprawom szkoły i uniwersytetu. W szkołach powinno czytać się dobre gazety (a takie przecież istnieją). Profesorowie powinni oddziaływać i poza ograniczony krąg swoich słuchaczy. Radio i prasa chętnie im w tym pomogą. Leonhardt uważa, że publiczne i prywatne dyskusje muszą zgromadzić germanistów wszystkich grup zawodowych, a poczynione dotychczas spostrzeżenia i uwagi powinny służyć za punkt wyjścia do dalszych, niezbędnych dyskusji.

Michalina Boral

RZĄDOWA KOMISJA DLA ROZWOJU ZIEM ZACHODNICH

Zarys działalności w latach 1957—1958

Przemiany, dokonane w Polsce w wyniku „Października” i VIII plenum KC PZPR, spowodowały m. in. rewizję stosowanej w latach poprzednich polityki wobec Ziemi Zachodnich, jak i podjęcie szeregu zarządzeń dla zwrócenia większej uwagi na zagadnienia i potrzeby tych terenów¹. W celu zapewnienia Ziemiom Zachodnim należnego im miejsca w pracach rządu i otoczenia ich odpowiednią opieką powołano Rządową Komisję dla Spraw Rozwoju Ziemi Zachodnich (w skrócie Komisja Rządowa). Później, kiedy Sejm przywrócony został do swej konstytucyjnej roli w państwie, wybrano Sejmową Nadzwyczajną Komisję Ziemi Zachodnich

Przeszło dwuletnia już działalność Komisji Rządowej pozwala na wyrobienie sobie pewnego poglądu na kierunek prac Komisji i stosowane przez nią środki.

Już w dn. 6 grudnia 1956 r., a więc prawie natychmiast po VIII Plenum, prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, powołujące do życia Komisję dla Spraw Rozwoju Ziemi Zachodnich, w celu zapewnienia rozwoju gospodarczego i społecznego tych ziem². Do komisji powołani zostali: wiceprezes Rady Ministrów, ministrowie spraw wewnętrznych, rolnictwa, leśnictwa, przemysłu drobnego i rzemiosła, pracy i opieki społecznej oraz prezes Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”³. Na czele Komisji Rządowej od chwili powstania stoi wicepremier Zenon Nowak.

Zadania komisji określono następująco: przedstawianie Radzie Ministrów wniosków, zmierzających do zapewnienia wszechstronnego rozwoju gospodarczego i społecznego województw: koszalińskiego, olsztyńskiego, opolskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ludności autochtonicznej. — Komisja miała przedłożyć do końca 1956 r. prezesowi Rady Ministrów szczegółowy program działalności i terminarz swych prac.

Ogłoszony w miesiąc później „program prac” Komisji Rządowej⁴ obejmował bardzo wiele istotnych zagadnień dla normalizacji i rozwoju życia na Ziemiach Zachodnich. Przewidywał on m. in. opracowanie i wydanie przez Sejm, Radę Ministrów i poszczególne ministerstwa szeregu aktów normatywnych, regulujących zagadnienia rolnictwa, leśnictwa, przemysłu, kopalnictwa, rzemiosła, chałupnictwa, przemysłu prywatnego oraz gospodarki komunalnej. Celem tych aktów prawnych było stworzenie dogodnych warunków ożywienia Ziemi Zachodnich, uchy-

¹ Florian Miedziński, Zagadnienia Ziemi Zachodnich po przemianach październikowych. „Przegląd Zachodni”, 4/1957, s. 406—414.

² „Trybuna Ludu” z 9 12 1956.

³ W obradach Komisji Rządowej biorą również stale udział przewodniczący prezydii WRN.

⁴ „Gazeta Poznańska” z 26/27 I 1957.

lenie wielu przestarzałych i niewłaściwych już przepisów oraz zagwarantowanie pełnych swobód ludności autochtonicznej i naprawę krzywd, poniesionych przez tę ludność w poprzednich latach.

Jako jedno z pierwszoplanowych zagadnień wysunięto sprawę regulacji stosunków własnościowych, postanawiając zająć się przyśpieszeniem prac związanych z uwłaszczeniem chłopów, przekazanie im do zagospodarowania odłogów oraz uzupełnienie powierzchni gospodarstw chłopskich z ziemi państwowej. Wysunięto również konieczność uporządkowania sprawy własności ziemi ludności autochtonicznej.

Komisja Rządowa więc w pierwszym opracowanym programie główny nacisk położyła na sprawy rolnictwa, co było krokiem niezwykle słusznym. Postanowiono poddać szczegółowej analizie akcję osadniczą oraz starać się o zagwarantowanie pomocy repatriantom, osiedlającym się na ZZ. Dla należytego rozwoju gospodarki rolnej na ZZ postanowiono, że Ministerstwo Rolnictwa wspólnie z wojewódzkimi radami narodowymi opracuje wytyczne zagospodarowania poszczególnych województw, a także dokona analizy nakładów inwestycyjnych na rolnictwo.

Komisja postulowała wydanie przez odpowiednie ministerstwa nowych przepisów dotyczących obowiązkowych dostaw, podatku gruntowego oraz pomocy kredytowej i materiałowej. Przewidywano m. in. obniżenie norm obowiązkowych dostaw zbóż w rejonach, w których nie odpowiadają one możliwościom produkcyjnym, a także większe niż w innych rejonach kraju złagodzenie progresji norm obowiązkowych dostaw zbóż dla gospodarstw średnich i większych. Przewidywano szereg przepisów dotyczących przyznania różnego rodzaju ulg nowo powstającym gospodarstwom na ZZ lub inwestującym z własnych środków finansowych, jak również pomoc kredytową dla gospodarstw nowych, podupadłych ekonomicznie, powiększających swą powierzchnię oraz autochtonicznych.

Pod adresem Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wysunięto postulat złożenia szczegółowego sprawozdania z akcji uruchamiania nieczynnych obiektów gospodarczych. Wysunięto postulaty w sprawie rozwoju rzemiosła na ZZ, przy czym podkreślano konieczność rozpatrzenia spraw przymusowego zarządu państwowego, ustanowionego poprzednio nad zakładami rzemieślniczymi ludności autochtonicznej.

Po półrocznym działaniu Komisji Rządowej przewodniczący wicepremier Zenon Nowak złożył sprawozdanie z jej prac na wspólnym posiedzeniu z powstałą w międzyczasie Sejmową Komisją dla Ziemi Zachodnich⁵. Wicepremier Nowak powiedział m. in.:

„Prace Komisji Rządowej idą w kierunku rozwiązania problemów decydujących dla rozwoju ZZ. Jednym z nich jest w chwili obecnej przede wszystkim stworzenie atmosfery stabilizacji. Komisja skupiła więc swoje wysiłki głównie na takich problemach, których uregulowanie byłoby szybko odczuwalne i dało jak najprędzej efekty gospodarcze. Wysiłki te znalazły swe odbicie w budżecie państwa i narodowym planie gospodarczym, a następnie w usiłowaniach maksymalnego zabezpieczenia potrzeb ZZ w projekcie planu 5-letniego”.

Na tle ogólnonarodowej akcji wokół zaaktywizowania ZZ Komisja Rządowa — mówił dalej Z. Nowak — widzi szczególny swój udział przede wszystkim w uruchomieniu rezerw terenowych. Drugim ważnym zadaniem to wychwytywanie i usuwanie tego wszystkiego, co w dziedzinie przepisów, skądinąd nawet właściwych, może w konkretnych warunkach hamować inicjatywę rad i ludności ZZ. — Jako natychmiastowe zadanie wysunęła się np. konieczność zabezpieczenia zagospodarowania gruntów po tych spółdzielniach, które się rozwiązały, a których ilość na ZZ była dość znaczna. Problem ten, dla całkowitego rozwiązania, wymaga wykorzystania akcji repatriacyjnej i osiedleńczej.

⁵ „Trybuna Ludu“ z 26 V 1957.

O dwóch tych sprawach, które do dziś nie straciły nic ze swej aktualności, mówił wicepremier Nowak:

„Jeśli chodzi o warunki osadnictwa rolnego na ZZ, to repatrianci osiedlający się na roli otrzymują gospodarstwa doprowadzone do stanu użyteczności; dla osiedleńców z kraju przewidziane są kredyty i inne formy pomocy, z tym, że doprowadzenie gospodarstwa do stanu użyteczności powinno być w zasadzie dziełem samego osiedleńcy. Zwiąże go to silniej z gospodarką. Wzmaga się osadnictwo na ZZ, stwierdza się zwiększony pęd chłopów do zagospodarowania każdego wolnego kawałka gruntu. — W sprawie osiedlania się repatriantów wynikają trudności m. in. z występującej często niechęci rolników-repatriantów do osiedlania się na roli. Niechęć tę pomoże przełamać większe zainteresowanie rad i miejscowych rolników już osiedlonymi repatriantami. — Poważniejszą jeszcze sprawę stanowi odbudowa zniszczonych zagród. Rady narodowe żądają obecnie znacznie większych środków na odbudowę jednej zagrody aniżeli kilka lat temu. Poza tym tych zagród do odbudowy pozostało już niewiele i powstaje potrzeba budowy nowych zagród na cele osadnictwa”.

Wśród doraźnych spraw Komisji wicepremier Nowak wymienił konieczność uruchomienia nieczynnych jeszcze obiektów przemysłowych. Około 100 takich obiektów przemysłu kluczowego przewidziano na ZZ do zagospodarowania centralnego⁶. Niezwykle jaskrawo występuje na ZZ problem pełnego wykorzystania powierzchni i mocy produkcyjnej zakładów przemysłowych. Poza zakładami kluczowymi poważny problem stanowi również uruchomienie przez rady narodowe zakładów o charakterze terenowym.

Dużą wagę przykładą się do aktywizacji małych miast i osiedli. Wicepremier Z. Nowak polemizował z tymi twierdzeniami, jakoby proces dekapitalizacji małych miast występował dlatego na ZZ, ponieważ o ziemiach tych zapomniano. Problem ten, jak podkreślił przewodniczący Komisji Rządowej, dotyczy całego kraju, a związany był z podziałem dochodu narodowego. Wiąże to się ze sprawą aktywizacji rzemiosła, przemysłu terenowego, chałupnictwa itp.; aktywizację tę obserwuje się obecnie. W sprawozdaniu swoim poruszył wicepremier Z. Nowak również sprawę ożywienia budownictwa na ZZ, kapitalnych remontów budynków mieszkalnych, sprzedaż przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych. Ożywieniu budownictwa sprzyjać powinno uchwalenie przez Sejm ustawy o uregulowaniu spraw własności niektórych obiektów nierolniczych na ZZ.

W zakończeniu swego sprawozdania wicepremier Nowak podkreślił momenty sprzyjające stabilizacji ludności na ZZ, przy czym tej stabilizacji sprzyja wysiłek w kierunku naprawy krzywd wyrządzonych ludności rodzimej. Pozytywny wpływ na ożywienie ZZ ma także repatriacja.

Sprawozdanie wicepremiera pozwala poznać szeroki zakres działania Komisji Rządowej, który obejmuje prawie wszystkie dziedziny życia na Ziemiach Zachodnich. Wynikało to zresztą także z wywiadu, jaki prasie szczecińskiej udzielił sekretarz Komisji Rządowej St. Szynek⁷, zaznaczając, że głównym celem działania Komisji jest zabezpieczenie specyficznych potrzeb ZZ, troska o zwiększenie ich udziału w gospodarce narodowej oraz dbałość, by akty ustawodawcze sprzyjały rozwojowi tych terenów. Jako dowód inicjatywy Komisji Rządowej w kierowaniu uwagi rządu na potrzeby poszczególnych rejonów ZZ wymienił on obiekty przemysłowe

⁶ Na przykładzie 50 najbardziej zaawansowanych do uruchomienia obiektów uwidaczniały się korzyści dla gospodarki narodowej. Gdyby budować taką ilość nowych zakładów, wymagałoby to nakładów w wysokości 2200 mln zł, natomiast uruchomienie tej samej ilości istniejących zakładów tylko około 1400 mln zł. — Spośród uruchamianych zakładów 12 znajduje się w woj. zielonogórskim, zapewniając pracę 12 tys. ludziom. Uruchomienie nieczynnych zakładów spowoduje wzrost ogólnej ilości zatrudnionych w województwach: zielonogórskim o 23%, koszalińskim o 15%, w szczecińskim o 10%.

⁷ „Głos Szczeciński“ z 1/2 VI 1957. („Kierunek: aktywizacja“).

słowe na terenie woj. szczecińskiego, których odbudowę polecano w przedłożonym Radzie Ministrów projekcie⁸. Na uwagę zasługuje wymieniona suma 800 mln zł, przeznaczona jako pomoc państwa dla repatriantów i w ogromnej większości skierowana na ZZ. W następnym etapie prac Komisji Rządowej większą uwagę zwróci się na zagadnienia stoczni, rybołówstwa morskiego i w ogóle całej morskiej gospodarki przybrzeżnej.

Po półrocznym działaniu Komisji Rządowej podano do wiadomości publicznej pierwsze szczegóły o tzw. 8-letnim programie rozwoju Ziem Zachodnich. Mówił o nim w wywiadzie dla redakcji API W. Kowalec, przewodniczący rządowej Podkomisji do zagospodarowania obiektów na ZZ⁹. Choć w chwili udzielenia wywiadu program był jeszcze w sferze projektów, niemniej dowiedziano się, że 8-letni program rozwoju ZZ będzie się składał z wielu członów, przede wszystkim z programów opracowanych przez poszczególne województwa, uwzględniających rozwój życia gospodarczego danego terenu w ciągu 8 lat. Każdy zaś z tych wojewódzkich programów opierać ma się na programach rozwoju poszczególnych powiatów. Praktycznie wyglądałoby to następująco: resorty przedstawia wojewódzkim komisjom planowania gospodarczego swoje zamierzenia w stosunku do danego terenu na okres 8 lat, o czym z kolei powiadomione zostaną powiatowe komisje planowania. W ten sposób po raz pierwszy plany ministerialne zostaną bezpośrednio skonfrontowane z potrzebą terenu. Jeśli więc się okaże, że zamierzenia resortu nie idą w parze z potrzebami lub możliwościami danego rejonu, plany te będą musiały być zmienione.

Przewodniczący Podkomisji przewidywał, że do końca lata 1957 r. zostanie przedłożony Radzie Ministrów odpowiedni projekt uchwał. Było to chyba zbyt optymistyczne obliczenie. Trudności opracowania takiego wielkiego planu okazały się zapewne zbyt wielkie, gdyż do chwili obecnej nie ogłoszono uchwalenia projektu, którego konieczność jest bezsporna.

Komisja Rządowa zajęła się natomiast pilnymi bieżącymi sprawami. Jedną z nich była sprawa realizacji uchwały rządowej w sprawie eksploatacji złóż węgla brunatnego. Trzeba zaznaczyć, że rozwój tego kopalnictwa w Polsce rozpoczął się z chwilą powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy. Jak doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej ma ta uchwała, dowodzi fakt, że największe złoża węgla brunatnego w Polsce występują w Zagłębiu Turowskim (woj. wrocławskie); oblicza się je na miliard ton. Eksploatacja tych złóż ma dać w 1965 r. 20 mln ton rocznie. Komisja Rządowa zaopiniowała przychylnie wniosek, aby finansowanie wierceń i opracowanie dokumentacji należało do prezydiów wojewódzkich RN i by już na 1957 r. przyznano na ten cel 4 mln zł Prezydiom WNR w Wrocławiu, Szczecinie, Koszalinie, Zielonej Górze i Olsztynie¹⁰. Na jednym z ostatnich zebrań Komisji Rządowej w pierwszym roku jej istnienia omówiono bardzo istotny problem repatriacji i osadnictwa na ZZ¹¹. W czasie, kiedy kierowano coraz większą ilość repatriantów na ZZ, analiza ich sytuacji przez Komisję wykazała, że natrafiają oni często na poważne trudności, uniemożliwiające im rozpoczęcie normalnego zagospodarowania z powodu złego przygotowania zagród¹². Stwierdzono również niedocia-

⁸ Ogółem 10 obiektów, w tym większe: fabryka silników lotniczych w Załomiu, fabryka mebli w Goleniowie, fabryka papieru w Płoni, rafineria cukru, elektrociepłownia i olejarnia w Szczecinie.

⁹ „Słowo Polskie“ (Wrocław) z 7 VI 1957.

¹⁰ „Głos Olsztyński“ z 28 8 1957.

¹¹ „Życie Warszawy“ z 11 X 1957.

¹² Prezydja Rad Narodowych nie zawsze zadają sobie trud przyśpieszenia odbudowy zagród dla repatriantów. Do dnia posiedzenia Komisji Rządowej ukończono zaledwie 35% planowanej ilości zagród, a prace remontowo-budowlane trwały przy 45% zagród.

gnięcia przy osadzaniu osadników w gospodarstwach państwowych¹³. O wszechstronności zainteresowań Komisji Rządowej świadczy fakt, że na tym samym posiedzeniu omówiono również realizację uchwały sekretariatu KC PZPR w sprawie ukraińskiej mniejszości narodowej, mieszkającej na Ziemiach Zachodnich.

Rok 1958 można określić w dotychczasowej dwuletniej działalności Komisji Rządowej jako ostateczne przejście od zapoznawania się z problemami Ziemi Zachodnich do praktycznego ich rozwiązywania przy udziale zainteresowanych instancji terenowych. W pierwszych dniach 1958 r. jej Podkomisja wyjechała do Olsztyna, aby na miejscu zapoznać się z planem aktywizacji woj. olsztyńskiego w latach 1958—1960¹⁴. Razem z przedstawicielami prezydium WRN omówiono problem miejscowych bogactw naturalnych, możliwości osadnictwa rolnego dla 100 tys. osób oraz walory turystyczne Warmii i Mazur. Przedstawiono szereg propozycji, nie mieszczących się w planie 5-letnim, których zrealizowanie wymaga dodatkowych kredytów w wysokości ok. 2,5 mlrd zł¹⁵. W celu aktywizacji miast i miasteczek w woj. olsztyńskim konieczna jest budowa dużego zakładu przemysłowego w Olsztynie i mniejszych zakładów na terenie województwa. Wynikiem dyskusji Podkomisji z działaczami terenowymi było uznanie konieczności wybudowania w Olsztynie dużego zakładu przemysłowego, mogącego zatrudnić 2500 do 3000 osób, i postanowiono zwrócić się z takim wnioskiem do Komisji Rządowej, a następnie do Rady Ministrów.

Z postulatami pod adresem Komisji Rządowej wystąpiła również ziemia koszańska, gdzie przed wojną pracowało w przemyśle ok. 60 tys. osób, obecnie zaś tylko 20 tys.¹⁶. Postulaty te obejmowały zagospodarowanie nieczynnych obiektów gospodarczych, budowę nowych zakładów przemysłowych, zbadanie pokładów wapna, węgla brunatnego i bursztynu oraz zbadanie spraw budownictwa mieszkalnego włącznie z kapitalnym remontem budynków mieszkalnych¹⁷. Jak niełatwe są niedłukrotnie zadania Komisji Rządowej, dowodzi fakt, że wysuwane przez władze terenowe postulaty idą nieraz zbyt daleko, nie uwzględniając krajowych możliwości. Tak np. Zespół Kompleksowego Rozwoju Województw, jak zaznaczył miejscowy „Głos Koszaliński”, po dyskusjach na kilku posiedzeniach uznał, że

„wiele postulatów Prezydium WRN ma charakter maksymalistyczny i że te propozycje są niemożliwe do realizacji w ramach planu inwestycyjnego obecnej pięcioletki”.

Należy natomiast zwrócić uwagę na „absolutnie niewyczerpane źródła inicjatywy społecznej, która nie została jeszcze, niestety, u nas dostatecznie rozwinięta”. Ta ostatnia uwaga przypomina rolę, jaką powinno odegrać Towarzystwo Rozwoju

¹³ PGR potrzebują ok. 5 tys. rodzin i tyleż samotnych osób, osiedliło się zaś w nich tylko 3520 rodzin, a to wskutek nieprzygotowania odpowiedniej ilości mieszkań oraz małych starań ze strony kierownictwa PGR około zwerbowania ludzi na punktach repatriacyjnych. Ponieważ w roku 1958 przewidywano osiedlenie na ZZ 3 tys. rodzin repatriantów w gospodarstwach indywidualnych i ponad 5 tys. rodzin w PGR, przed radami narodowymi stanął problem wybudowania 1000 zagród nowych, odbudowania 2 tys. zagród i przygotowania w PGR 7 tys. izb mieszkalnych.

¹⁴ „Głos Olsztyński” z 23 I 1958.

¹⁵ Dla osiedlenia 50 tys. ludzi na wsi olsztyńskiej należałoby przeznaczyć ponad 4 tys. zagród rolnych i leśnych. Zachodzi także potrzeba zwiększenia kredytów dla indywidualnych chłopów na zagospodarowanie. Potrzebne są również dodatkowe fundusze na elektryfikację wsi, gdyż procent zelektryfikowanych wsi w 1960 r. wyniesie 52%, a więc kształtować się będzie poniżej przeciętnej krajowej.

¹⁶ „Głos Koszaliński” z 20 I 1958. („Szanse naszego rozwoju gospodarczego”).

¹⁷ Nakłady na budownictwo mieszkaniowe 510 mln zł, czyli na 11,5 tys. izb; dalsze zwiększenie budownictwa mieszkalnego jest niemożliwe z powodu braku funduszy i zaopatrzenia w materiały budowlane. Natomiast na rozwój budownictwa indywidualnego zwiększono na rok 1958 kredyty z 7 do 12 mln zł.

Ziem Zachodnich, o czym zresztą mówił przewodniczący Komisji Rządowej Z. Nowak w czasie pobytu w Zielonej Górze¹⁸.

Z postulatami ziemi koszalińskiej zapoznana się szczegółowo Komisja Rządowa i zatwierdziła przedłożone jej przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów wnioski w sprawie aktywizacji gospodarczej woj. koszalińskiego¹⁹. Obejmują one w dziedzinie przemysłu uruchomienie na terenie województwa nieczynnych jeszcze obiektów przemysłu materiałów budowlanych, rozbudowę fabryki cukierków w Słupsku i budowę rzeźni w Koszalinie. Ponadto uznano za niezbędne zwiększenie do 1960 r. kredytów na rozwój przemysłu drobnego w woj. koszalińskim. Podjęto również wnioski obowiązuje Min. Żeglugi i Gospodarki Wodnej²⁰.

Rozpatrzone przez Komisję w połowie lutego 1958 r. sprawy etapowego rozwoju Szczecina znalazły bardzo szybko swój wyraz konkretny. W dwa tygodnie później Szczeciński Zarząd Budownictwa otrzymał od Min. Budownictwa i Materiałów Budowlanych przekaz postulatów Komisji Rządowej w sprawie przydzielenia Szczecinowi dodatkowych kredytów na budownictwo mieszkaniowe i komunalne²¹. Komisja proponowała 60 mln zł dodatkowych kredytów dla stolicy Pomorza Zachodniego²².

W zainteresowaniach Komisji Rządowej dominują jednak z natury rzeczy zagadnienia kompleksowe ZZ, wspólne wszystkim województwom tych ziem. Znalazło to swój wyraz na posiedzeniu Komisji z kwietnia 1958 r., kiedy na porządku obrad stanęła znów sprawa uruchomienia nieczynnych zakładów przemysłowych, uregulowanie stosunków własnościowych, jak i sytuacji na rynku pracy i akcji osiedleńczej repatriantów²³.

W wyniku uchwały Rady Ministrów z 20 IX 1957 r., uruchomiono 6 zakładów przemysłu kluczowego, w 11 zaś uruchomiono częściowo produkcję i prowadzono prace adaptacyjne. Prezydya rad narodowych zostały zobowiązane do natychmiastowej interwencji w wypadku naruszania planów odbudowy.

Niezwykle ważne dla stabilizacji stosunków na ZZ, jak to już poprzednio podkreślono, jest uregulowanie stosunków własnościowych. Obejmuje ono na ZZ 400 tys. gospodarstw, przy czym w 1958 r., jak referował wicemin. rolnictwa Jagielski, przewidywano uregulowanie spraw 100 tys. gospodarstw²⁴. Długi czas jeszcze szczególnej uwagi wymagać będzie także sprawa repatriantów, ich osiedlenia i włączenia się w życie ZZ. Wymieniona liczba ok. 100 tys. repatriantów, którzy mieli powrócić do kraju w ciągu 1958 r., mówi sama o wadze tego zagadnienia,

¹⁸ „Gazeta Zielonogórska“ z 4 VI 1957. — Wicepremier Nowak oświadczył m. in. w wywiadzie: „Nowo powstałe Towarzystwo może odegrać poważną rolę w rozwoju ZZ. W możliwości finansowej tego Towarzystwa nie wierzę, ale jeśli potrafi wzbudzić i rozwinąć w ludźmiach patriotyzm w każdym nawet małym miasteczku, będzie to wielkie osiągnięcie. Bo jeśli jest inicjatywa i zapał, to można zrobić dużo, a jeśli jej nie ma, to odgórne zarządzenia niewiele zdziałają. — Dużą rolę będą odgrywały terenowe koła Towarzystwa przy opracowaniu planów perspektywicznych każdego powiatu. Ich głos będzie przecież głosem wszystkich mieszkańców“.

¹⁹ „Trybuna Ludu“ z 15 II 1958.

²⁰ M. in. do zabezpieczenia odpowiedniej ilości łośdzi motorowych na potrzeby rybołówstwa przybrzeżnego, ustalenie zasad polityki w odniesieniu do indywidualnego rybołówstwa, organizowanie wędzarni i prywatnych warsztatów itd.

²¹ „Głos Szczeciński“ z 1/2 III 1958.

²² 30 mln na budownictwo mieszkaniowe, 15 mln na kapitalne remonty mieszkań, 5 mln na prace przy moście Zmogusa i budowę dojazdów do mostów Długiego i Cłowego, 8,7 mln na budowę nowego ujęcia wodnego w Zdrojach i 1 mln na uruchomienie studni publicznych.

²³ „Trybuna Ludu“ z 12 IV 1958 i „Gazeta Robotnicza“ (Wrocław) z 11 IV 1958.

²⁴ Przy rozpatrzeniu ceny, warunków i trybu sprzedaży ziemi przez państwo rzuca się w oczy wyraźne uprzywilejowanie ZZ, w określonych bowiem województwach i powiatach na tych ziemiach cena 1 ha gruntów jest znacznie niższa niż w pozostałych województwach kraju. To obniżenie ceny gruntów działa niewątpliwie zachęcająco do pełnego zagospodarowania wsi ZZ.

które i tym się komplikuje, że w dalszych rzutach akcji repatriacyjnej jest więcej rodzin nie posiadających w Polsce krewnych, wymagają one przeto szczególnej opieki.

Mimo ciągłego napływu nowych ludzi na ZZ i przeprowadzonej również na tych ziemiach akcji regulowania zatrudnienia w gospodarce społecznej, odczuwa się nadal poważny brak rąk do pracy, szczególnie fachowców²⁵. Wynikało to z informacji wszystkich przewodniczących WRN, udzielonych na posiedzeniu Komisji.

Sprawy budownictwa i produkcji materiałów budowlanych oraz sytuacja rzemiosła były głównym przedmiotem narad następnego posiedzenia Komisji Rządowej²⁶. Przed przedsiębiorstwami budownictwa terenowego na ZZ stanęły w 1958 r. poważne zadania, gdyż wartość przeprowadzanych robót wzrosła z 896,3 mln zł w 1957 r. do 1 077 mln zł w 1958 r. Sytuacja okazała się jednak o tyle pomyślna, iż w zasadzie nie zachodziła potrzeba dalszej rozbudowy sieci organizacyjnej tych przedsiębiorstw, lecz wystarczyło powiększenie ich mocy produkcyjnej. Podkreślano również potrzebę stworzenia odpowiednich warunków do stabilizacji kadr na ZZ, co należy jednak uznać nie tylko za postulat w odniesieniu do budownictwa, lecz wszystkich gałęzi przemysłu²⁷.

Rzemiosło na ZZ może w latach 1956—1957 wykazać się wzrostem ponad 50%, daleki jest on jednak od zaspokojenia istniejących potrzeb²⁸. Komisja zaaprobowła więc opracowany przez Min. Przemysłu Drobnego i Rzemiosła oraz Związek Izby Rzemieśniczych szereg wniosków, których realizacja ma stworzyć na ZZ odpowiednie warunki prawidłowego rozwoju rzemiosła. Przewidują one zwolnienie od podatków warsztatów rzemieślniczych zakładanych do końca 1960 r. w miejscowościach poniżej 10 tys. mieszkańców, przyznanie tych ulg niektórym innym rodzajom rzemiosła zatrudniającym siły najemne oraz poprawę w zaopatrzeniu. Jako skuteczny bodziec do rozwoju rzemiosła uznać należy także wezwanie Min. Finansów do uregulowania sprawy potrącalności kosztów inwestycji i remontów przy obliczaniu wysokości podatku dochodowego.

Zachodzić musi oczywiście pytanie, w jakim stopniu Komisja Rządowa dopilnowuje wykonania opracowanych przez siebie zagadnień i wysuwanych postulatów. Nie jest to możliwe stwierdzić, ze względu na różnorodność zagadnień i ilości zainteresowanych resortów, władz i instytucji. Możliwe jest to natomiast w wypadku uruchomienia zakładów przemysłu kluczowego. Na posiedzeniu w kwietniu 1958 r. stwierdzono, że zakładów takich uruchomiono 6, w 11 zaś podjęto produkcję częściową²⁹. Do września 1958 r. liczba całkowicie uruchomionych obiektów wzrosła do 10, nie uległa zmianie liczba 11 obiektów z częściową produkcją, w innych zaś obiektach przemysłowych trwają prace adaptacyjne i przygotowawcze. Natomiast w 15 obiektach (na wymienionych poprzednio ogółem 63) nie podjęto jeszcze żadnych prac, wobec czego do ich przyśpieszenia oraz do sprecyzowania wiążących terminów wezwano zainteresowane resorty.

Wydaje się, że obok badania istniejących warunków na ZZ i wysuwanych w tym związku postulatów Komisja Rządowa główną uwagę powinna skupić na kontroli realizacji tych postulatów przez zainteresowane resorty i instytucje. Tylko

²⁵ W woj. zielonogórskim w danej chwili zapotrzebowanie obejmowało 7 500 pracowników, w wrocławskim było 20 tys. wolnych miejsc, w gdańskim 2 tys. W woj. opolskim również odczuwa się niedobór rąk do pracy, chociaż, podobnie jak w niektórych rejonach innych województw, występują tu pewne trudności z zatrudnieniem kobiet.

²⁶ „Trybuna Ludu“ z 26 VI 1958.

²⁷ Dalszy konieczny wzrost produkcji materiałów budowlanych na ZZ wymagać będzie w następnych latach wybudowania i rozbudowy wielu zakładów, ilość ich i lokalizacja nie są jednak jeszcze ściśle ustalone.

²⁸ W miastach powyżej 10 tys. mieszkańców na ZZ przypadało w końcu 1957 r. 7,5 warsztatów rzemieślniczych na każde 1 000 mieszkańców, a dla mniejszych miasteczek i wsi wskaźnik ten jest jeszcze znacznie niższy. Według obliczeń Związku Izby Rzemieśniczych brak na ZZ ok. 7 600 warsztatów.

²⁹ „Trybuna Ludu“ z 12 IX 1958.

bowiem świadomość, że znajdują się one pod stałą kontrolą Komisji Rządowej, a tym samym i Rady Ministrów, skłoni zainteresowane resorty i instytucje do realizacji przedłożonych im postulatów.

Odnosi to się w pełnej mierze do lekceważonej w ciągu ostatnich lat sprawy aktywizacji turystycznej i rozbudowy uzdrowisk na ZZ. Wielokrotnie wskazywano, że uzdrowiska te były cennym źródłem dewiz dla Niemiec i nic nie stoi na przeszkodzie, by znów mogły one liczyć na turystów skandynawskich i środkowoeuropejskich. Po omówieniu na posiedzeniu we wrześniu ub. r. projektu rozbudowy Sopotu³⁰ rozpatrzono w grudniu projekt ustawy o uzdrowiskach³¹ i po przedyskutowaniu go Komisja Rządowa zobowiązała Min. Zdrowia do ponownego opracowania projektu i przedłożenia go Komisji w ciągu miesiąca. Można więc oczekiwać, że jeszcze w roku bieżącym ta doniosła dla ZZ i całego kraju sprawa znajdzie ogólne rozwiązanie. Założenia gospodarki uzdrowiskowej w latach 1959—1960 przewidują jej uporządkowanie w okresie 2 lat. Założenia programowe przewidują możliwość zwiększenia już w pierwszych latach następnej 5-latki (a w znacznej części już do końca 1960 r.) liczby kuracjuszy o 50 tys., czyli o 22% ogólnej liczby osób leczących się w uzdrowiskach³².

Na ostatnim posiedzeniu w ub. roku zajęto się również sprawą aktywizacji gospodarczej woj. olsztyńskiego w latach 1959—1960 i odpowiednim projektem uchwały zgodnie z wnioskami Podkomisji uchwalonymi na sesji wyjazdowej w Olsztynie w styczniu ub. roku. W posiedzeniu tym wzięli również udział: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący prezydium WRN, przewodniczący WKPG i kierownik Woj. Zarządu Przemysłu Terenowego w Olsztynie³³. Główne założenia projektu uzasadniają konieczność przyspieszenia rozwoju przemysłu w rejonie olsztyńskim, w związku z czym przewiduje się budowę w Olsztynie dużego zakładu przemysłowego zatrudniającego 3 tys. pracowników, rozbudowę zakładów przemysłu kluczowego w Mrągowie, Wilkasach, Kętrzynie, Korszach i Iławie i zagospodarowanie kilku innych obiektów na terenie województwa. — Zwiększone zostaną kredyty na rozbudowę przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, na budownictwo mieszkaniowe i kapitalne remonty budynków mieszkalnych, na budownictwo w PGR, elektryfikację wsi itd.³⁴. Na plan pierwszy w aktywizacji woj. olsztyńskiego wysuwa się jednak problem rolnictwa i zaludnienia terenu³⁵. Wysunięto wnioski, aby do końca przyszłego planu 6-letniego stworzono w woj. olsztyńskim 3 tys. nowych gospodarstw chłopskich, z czego do końca 1960 r. 250. Jednocześnie trzeba zapobiec dekapitalizacji budynków chłopskich, mieszkalnych i gospodarczych, po wojnie remontowanych tylko w sporadycznych wypadkach³⁶.

³⁰ Plany prezydium MRN w Sopocie zmierzają do przywrócenia miastu jego dawnego charakteru i tym samym przyspieszenia jego rozwoju. Środkiem ku temu byłaby m. in. rewindykacja poszczególnych obiektów turystycznych, przejętych przez różne resorty i zamienionych w zamknięte ośrodki wypoczynkowe.

³¹ „Trybuna Ludu“ z 11 XII 1958.

³² W zakres założeń programu wchodzi uruchomienie nieczynnych dotychczas uzdrowisk, rewindykacja pomieszczeń na potrzeby lecznictwa uzdrowiskowego, modernizacja istniejących urzędów. Przewidziane jest np. uruchomienie gospodarki uzdrowiskowej w Kamieniu Pomorskim i będących już w odbudowie obiektów w Swinoujściu i w Kołobrzegu. W Szklarskiej Porębie, Karpaczu, Bierutowicach, Międzygórzu, Uście, Międzyzdrojach i Dziwnowie powstanie szereg nowych zakładów lecznictwa balneoklimatycznego. Fundusz Wczasów Pracowniczych będzie stopniowo przekazywał państwowym przedsiębiorstwom uzdrowiskowym domy wczasowe w uzdrowiskach.

³³ „Życie Olsztyńskie“ z 17 XII 1958.

³⁴ Rola instancji partyjnych i administracyjnych woj. olsztyńskiego w opracowaniu projektu aktywizacji gospodarczej Warmii i Mazur zasługuje na podkreślenie. Inicjatywa taka w szerszym zakresie może bowiem stanowić bardzo pozytywną podbudowę inicjatywy samej Komisji Rządowej. ³⁵ „Życie Olsztyńskie“ z 6 I 1959.

³⁶ O dużym ożywieniu w budownictwie wiejskim świadczy przeznaczenie w 1957 r. kredytów na remonty i budownictwo wiejskie w woj. olsztyńskim w wysokości 80 mln zł i całkowite ich wyczerpanie.

Stwierdzić należy, że Komisja Rządowa w swoich pracach posunęła się najdalej w sprawie aktywizacji woj. olsztyńskiego. W tym wypadku można, zdaniem jednego z pism olsztyńskich, powiedzieć, że naprawdę „plany przechodzą w czyn”, co ma tym większe znaczenie, że to się odnosi do najbardziej zaniedbanego dotychczas rejonu Ziemi Zachodnich.

Po dwuletnim okresie działalności Komisji Rządowej dla Spraw Rozwoju Ziemi Zachodnich stwierdzić można, że praktyka dnia codziennego w pełni potwierdziła konieczność i pożyteczność istnienia takiej Komisji. Jeśli bowiem argumentowano w latach przed „Październikiem”, że

„Ministerstwo Ziemi Odzyskanych jest niepotrzebne, bo Ziemie Odzyskane tak mocno zrosły się z resztą kraju, że nie stanowią odrębnego problemu”,

pewne w tym wypadku wykorzystano do snucia niewłaściwych wniosków. Proces zrastania Ziemi Zachodnich z resztą kraju, po politycznym złączeniu tych ziem z Polską, postępował i postępuje nadal niezależnie od takich czy innych pociągnięć, niejednokrotnie błędnych. Chodzi jednak o to, aby proces ten odbywał się w tempie jak najszybszym, to zaś wymaga rozpatrywania i załatwiania wielu odrębnych problemów specyficznych dla Ziemi Zachodnich. Nie zna np. reszta kraju zagadnienia uruchamiania nieczynnych obiektów przemysłu kluczowego, masowego zjawiska nieregulowania spraw własności, przede wszystkim na wsi, czy choćby włączenia w nową społeczność bodaj 200 tys. ludzi, jak to trzeba zrobić w krótkim czasie z repatriantami na Ziemiach Zachodnich.

Nawet przy niepełnej znajomości działalności Komisji Rządowej trzeba dwuletnią działalność uznać za bardzo pożyteczną. Wiadomo, jakim przemianom w ciągu ubiegłych dwu lat ulegała sytuacja na Ziemiach Zachodnich, jak coraz bujniej pulsuje tam życie. Nie ma wymiernych danych, na podstawie których można by ustalić, ile do tego rozwoju przyczyniło się istnienie Komisji Rządowej oraz jej działalność. Odpowiadać będzie jednak zapewne prawdzie, że udział w tym Komisji jest bardzo doniosły, przy czym ogromne znaczenie psychologiczne ma sam fakt istnienia Komisji Rządowej, gdyż u ludności Ziemi Zachodnich budzi bardzo pozytywne w skutkach przekonanie o szczególnej opiece, jaką się cieszą te ziemie ze strony całego narodu i władz jego.

Na terenie międzynarodowym jesteśmy świadkami dwóch zjawisk: narastania rewizjonistycznej akcji propagandowej Niemiec zachodnich oraz narastania przekonania w coraz szerszych kołach opinii zachodniej, że — oprócz międzynarodowych aktów prawnych — sytuacja na Ziemiach Zachodnich i ich rozwój przemawia coraz bardziej na rzecz Polski. Dalsza działalność Komisji Rządowej może więc skutecznie przeciwdziałać antypolskiej propagandzie, a zarazem przyczynić się do rozszerzenia przychylniej nam opinii.

Florian Miedziński